

Fragmenty dziennika jednej z najwybitniejszych poetek polskich obejmujące lata 2008-2010, ale opowiadające o jej całym powojennym życiu.

Julia Hartwig sięga pamięcią wstecz aż po drugą połowę lat 40. i swój ówczesny pobyt w Paryżu na stypendium rządu francuskiego.

Wspomina koncerty młodego Jehudy Menuhina i wschodzącej gwiazdy Juliette Greco, spektakle w Comédie Française, a także zadymione knajpki Dzielnicy Łacińskiej, w których można było spotkać Sartre'a czy Tzarę. Dalej opowiada o wspólnym życiu z Arturem Międzyrzeckim, podróżach (francuskich, amerykańskich, włoskich). Wraca też myślą do znanych, kreśląc znakomite portrety wielu znanych i cenionych postaci: od Josifa Brodskiego przez Marka Edelmana po Jana Lebensteina.